

poniedziałek, 08.06.2026

Najstarszy ksiądz na świecie zmarł w wieku 110 lat. Urodził się w pobliżu Gdańska

Najstarszy ksiądz katolicki na świecie zmarł w wieku 110 lat w powiecie Fulda w Niemczech. Ks. Bruno Kant zmarł w piątek 29 maja wieczorem w domu spokojnej starości w Eichenzell-Löschenrod, poinformowała w sobotę 30 maja diecezja Fulda. W dniu swoich 110. urodzin, 26 lutego, ks. Kant otrzymał osobisty list gratulacyjny od papieża Leona XIV. Do 102. roku życia kapłan regularnie pełnił posługę duszpasterską.

Biskup Fuldy Michael Gerber oddał cześć ks. Kantowi jako kapłanowi, którego świadectwo wiary i służby ukształtowało wielu ludzi na przestrzeni pokoleń. „Nawet w podeszłym wieku emanował pokorą, współczuciem i duchową głębią, które charakteryzowały całe jego kapłańskie życie”. Wraz ze śmiercią Kanta diecezja Fulda straciła księdza, „którego życie naznaczyło ponad wiek historii Kościoła i społeczeństwa”.

Na emeryturze od 1991 roku

Ks. Bruno Kant, urodzony w 1916 roku w Werblinie, wówczas części Prus Zachodnich, ukończył liceum w Gdańsku w 1934 roku i rozpoczął studia teologiczne w Brunshwiku i Fryburgu. Powołany do służby wojskowej w 1943 roku, został wzięty do niewoli przez Rosjan i wznowił naukę w Fuldzie po powrocie w 1948 roku. Świecenia kapłańskie przyjął w katedrze w Fuldzie w 1950 roku. Ks. Kant pełnił posługę proboszcza w kilku parafiach diecezji Fulda, w tym w parafii św. Idziego w Petersbergu-Marbach przez ponad trzy dekady. Pełnił również funkcję dziekana dekanatu Hünfeld w latach 1981-1986. Przeszedł na emeryturę w 1991 roku.

„Modlitwa utrzymuje mnie w młodości” - powiedział ks. Kant w listopadzie 2025 roku niemieckiemu portalowi katolickiemu katholisch.de. Modlił się codziennie, czytał z brewiarza, modlitewnika dla księży i rozwiązywał sudoku. „Zawsze miałem silną wiarę” - powiedział ks. Kant. Jednocześnie wciąż zastanawiał się, dlaczego „dobry Bóg pozwala na tyle nonsensów, nieszczęść i zła na świecie”.

Źródło:

<https://www.niedziela.pl/artukul/124596/>